

KS. MACIEJ OSTROWSKI
ANNA WIATER-KAWECKA

ZIEMIA ŚWIĘTA – „PIĄTA EWANGELIA” W ODNIESIENIU DO PIELGRZYMOWANIA

HOLY LAND THE FIFTH GOSPEL
RELATED TO THE PILGRIMAGE

Abstract. What is referred to as the fifth Gospel is the tangible and intangible memorabilia from the area of the present-day Holy Land. The buildings, landscape, nature, social atmosphere and customs cultivated till this day allow a better understanding of the inspired biblical texts. Authors prove this term to be valid. They show that although it is mainly used in the pastoral care of pilgrims, it is not devoid of theological foundations. People experience faith also in a bodily manner. Sensual experiences associated with the stay in the Holy Land make it easier to reach out to spiritual matters and to reinforce faith. The article illustrates the issue in question with a few practical examples. The closing paragraphs formulate pastoral postulates. They show how the experience of visiting the country of biblical events can be used in the pastoral care of pilgrims effectively.

Key words: the fifth Gospel; Holy Land; theology of space; anthropology of pilgrimage; pastoral care of pilgrims.

Ks. dr hab. MACIEJ OSTROWSKI – kierownik Instytutu Teologii Praktycznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie; adres do korespondencji: ul. Kanoniczna 9, 31-002 Kraków; e-mail: maciej.ostrowski@upjp2.edu.pl; ORCID iD: <https://orcid.org/0000-0002-5680-0125>

Rev. Dr. Hab. MACIEJ OSTROWSKI – Faculty of Theology at the Pontifical University John Paul II in Krakow; address for correspondence: ul. Kanoniczna 9, 31-002 Kraków; e-mail: maciej.ostrowski@upjp2.edu.pl; ORCID iD: <https://orcid.org/0000-0002-5680-0125>

Mgr ANNA WIATER-KAWECKA – doktorantka na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

ANNA WIATER-KAWECKA – PhD student at the Faculty of Theology at the Pontifical University of John Paul II.

Badania zrealizowane w ramach tematu „Pielgrzym czy turysta? Próba oceny motywacji pielgrzymów oraz jakości ruchu pielgrzymkowego do Ziemi Świętej” zostały sfinansowane z dotacji celowej na naukę, przyznanej przez MNiSW w roku 2018.

W środowiskach pielgrzymujących po Ziemi Świętej przyjęło się nazywać Palestynę „piątą Ewangelią”. Czy nazwa ta nosi znamiona naukowe, czy też jest używana tylko w kontekście praktycznym przez pątniczych przewodników bądź literatów¹? Czy jest swoistym obrazowym określeniem stosowanym przez duszpasterzy? Otóż bliższa analiza pozwala sformułować twierdzenie, że o Piątej Ewangelii można mówić w kategoriach naukowych. Niniejszy artykuł jest próbą uzasadnienia tej tezy.

Termin „piąta Ewangelia” pojawia się w różnych kontekstach. Znane są tzw. Ewangelie apokryficzne: Ewangelia Tomasza, Ewangelia Filipa bądź Ewangelia Marii Magdaleny. Można je w pewnym sensie nazwać „piątymi”, jako że wykraczają poza liczbę czterech kanonicznych. Nie chodzi jednak o ten fakt. Ewangelie apokryficzne, zresztą jak i inne apokryfy biblijne, opisują wydarzenia, które choć nie zawsze możliwe do historycznego udowodnienia, a nawet wprost legendarne, zapisały się trwale w religijnej kulturze. Wiele tradycji, do dzisiaj pielęgnowanych w Ziemi Świętej, a także w innych miejscach, nawiedzanych przez pielgrzymów, wykreowano na podstawie apokryfów. Patrząc szerzej, religijna sztuka, nie tylko w Ziemi Świętej, bardzo często odwołuje się do apokryficznych historii. Sami teologowie korzystają z apokryfów, choć mają świadomość, że pisma te nie są doktrynalnymi źródłami. Mogą jednak przyczynić się do lepszego poznania kulturowego i geograficznego kontekstu, który kształtował księgi kanoniczne. Znajdują w nich zresztą tzw. logia cieszące się historyczną autentycznością. W legendach i ustnych tradycjach zawsze mieści się jakieś ziarno prawdy, które pozwala lepiej poznać badaną historię, ludzi bądź społeczne sytuacje. Jeśli nie zawierają one samej prawdy, to przynajmniej stają się pomocne w jej poszukiwaniu. Czyż zatem nie można tego powiedzieć o pielgrzymie przybywającym do świętych miejsc?

„Piątą Ewangelią” nazywa się w pierwszym rzędzie materialne pamiątki ewangelicznych wydarzeń noszące wysoko prawdopodobne znamię autentyczności, niekoniecznie znajdujące się na terenie Ziemi Świętej. Do najsłynniejszych z nich należą Całun Turyński i grobowa chusta Jezusa przechowywana w Manoppello². W naszym artykule „piątą Ewangelią” będziemy nazywać całą przestrzeń Ziemi Świętej, ze wszystkimi jej materialnymi i po-

¹ Na przykład P. VANDENBERG, *Piąta Ewangelia*, Katowice: Wyd. Sonia Draga 2017.

² Powstało wiele opracowań naukowych nt. Całunu Turyńskiego, np. A.J. PALLA, *Całun Turyński*, Warszawa: Wyd. Świat Książki 2008; L. SCHIATTI, *Całun Turyński*, Częstochowa: Wyd. św. Pawła, 2000. Na temat chusty grobowej zob. np.: *Volto Santo di Manoppello* <https://www.voltosanto.net/> [dostęp: 8.05.2019].

zamaterialnymi elementami. Tu jednak uczynmy zastrzeżenie. Wiele miejsc na jej terenie upamiętniających biblijne wydarzenia nie posiada już praktycznie żadnych materialnych śladów tamtych czasów. Przechowane zostały one tylko w pamięci wielu pokoleń pielgrzymów i kustoszy. Jedynie nieliczne materialne pozostałości z dużym prawdopodobieństwem można uznać za autentycznych świadków biblijnych scen. Można jednak mówić o ludziach, krajobrazach i przyrodzie tamtej ziemi. Mimo historycznych przemian, rozbudowy infrastruktury zachowało się na jej terenie wiele elementów przypominających biblijne czasy.

Zatem za „piątą Ewangelię” uważamy pamiątki bądź zjawiska nie opisane ludzkim pismem, które odzwierciedlają w sobie ewangeliczne prawdy. Pozwalają one głębiej zrozumieć to, co zawierają w sobie biblijne księgi kanoniczne Starego i Nowego Testamentu, zwłaszcza cztery Ewangelie. Pomagają lepiej odczytać i zrozumieć treści natchnionych ksiąg. Niekiedy przybierają one formy materialne (budowle, krajobrazy, przyroda itp.), niekiedy mają charakter niematerialny (zwyczaje, przekonania, atmosfera społeczna itp.). W dalszych akapitach naszego artykułu postaramy się bliżej objaśnić pojęcie i zilustrować je przykładami.

I. PODSTAWY TEOLOGICZNE

W pierwszym rzędzie zapytajmy, czy dla sformułowania pojęcia „piąta Ewangelia” można znaleźć teologiczne przesłanki. Jak się zdaje, jest nim najpierw prawda o Wcieleniu Syna Bożego. Bóg jest duchem, kimś niematerialnym. Jego zbawcze działanie ma charakter duchowy. Jednakże to działanie dotyczy człowieka, który jest istotą materialną. Aby zatem zbawić ludzkość, Bóg stał się widzialnym człowiekiem w osobie Jezusa Chrystusa. Przyjął ludzkie ciało z całą jego kondycją, zamieszkał w ludzkiej rodzinie, w konkretnym kraju. W prologu swej Ewangelii św. Jan pisze: „Słowo stało się ciałem” (J 1, 14). Pragnieniem człowieka zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie było ujrzanie i doświadczenie Boga w ziemskich, przestrzennych kategoriach³. Uczniowie zwrócili się do Chrystusa z prośbą: „Panie, pokaż nam Ojca” (J 14, 8). Zacytowany św. Jan pisze w swoim liście: „To wam oznajmiamy [...], co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co pa-

³ Por. np. psalmy „Oto pokolenie tych, co Go szukają, co szukają oblicza Boga Jakubowego” (24, 6); „Szukam o Panie Twojego oblicza, swego oblicza nie kryj przede mną” (27, 8-9); „Ukaż Twe pogodne oblicze, abyśmy doznali zbawienia” (80, 20).

trzyliśmy i czego dotykały nasze ręce” (1 J 1, 1). Uczniowie mogli dotknąć rękami, zobaczyć oczyma ciała Boga Wcielonego. Stało się to dla nich drogą do odkrywania głębszych, duchowych rzeczywistości. Bóg chciał w Jezusie przyjąć ludzkie rysy, by przez Jego fizyczną obecność człowiek mógł zostać doprowadzony do kontaktu z Boską tajemnicą⁴.

W odpowiedzi na postawiony teologiczny problem pomaga nam list Jana Pawła II o pielgrzymowaniu. Autor pisze w nim, że to sam Bóg wolnym aktem swej woli obiera jakiś obszar na ziemi, który czyni sferą swych wyjątkowych interwencji. Boża obecność objawia się w konkretnej przestrzeni poprzez szczególnie intensywne działanie łaski. Dokonują się tam, obiektywnie rzecz ujmując, nadzwyczajne, zbawcze interwencje Boga⁵. Z drugiej strony, następują subiektywne przeżycia ludzkie, poparte jednak nadprzyrodzonym zmysłem wiary. Podczas poświęcenia sanktuarium w Łagiewnikach Papież dobitnie wyjaśniał: „są miejsca, które Bóg obiera, aby w nich w sposób szczególny ludzie doświadczali Jego obecności i Jego łaski”. Równocześnie w tychże miejscach, zanoszona z wiarą modlitwa, bardziej niż gdzie indziej zostaje wysłuchana. Także i sami wierzący są przekonani co do niezwykłej obecności Boga. Wiedzeni „zmysłem wiary”, zdążają oni do wybranych miejsc, by doświadczyć niezwykłego spotkania z Nim⁶. Takim miejscem jest niewątpliwie obszar Ziemi Świętej. Ale są nim także liczne sanktuaria rozsiane po całym świecie, przyciągające pielgrzymów. Już Izraelici mieli poczucie dwóch sfer: sacrum i profanum. Można tu wymienić izraelski „namiot spotkania” na pustyni (por. Wj 28, 43), święte miasto Jerozolimę, a w nim szczególnie górę Syjon (por. Iz 48, 2; 52, 1) oraz świątynię ze swym najświętszym przybytkiem (por. 1 Krl 6, 16). Mojżesz, stając w obliczu Boga objawiającego się w ognistym krzaku, usłyszał słowa: „Zdejm sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą” (Wj 3, 5). Tajemnicza obecność Boga sprawia, że konkretny obszar ziemi nabiera wyjątkowej rangi. To skłania wierzącego człowieka, by wyraził on hołd wobec obecności w tym właśnie miejscu Najwyższego.

W konkretnej przestrzeni geograficznej Palestyny czasów Starego i Nowego Testamentu miały miejsce zbawcze wydarzenia. Stała się ona poniekąd świadkiem Bożych interwencji. Historia zbawienia zapisała się pośród niej

⁴ Por. JAN PAWEŁ II, List apostolski *Rosarium Virginis Mariae*, Rzym 16.10.2002, nr 29.

⁵ List o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia, Watykan 29.06.1999, nr 1.

⁶ Homilia podczas Mszy św. w Łagiewnikach, 17.08.2002, w: *Bóg bogaty w miłosierdzie. Jan Paweł II w Ojczyźnie, 16-19 sierpnia 2002*, Kraków 2002.

w widzialnych znakach. Żadne miejsce na ziemi nie jest święte ze względu na nie samo, ale staje się takim ze względu na powiązanie z Bogiem. Choć Bóg nie wiąże się z konkretną fizyczną przestrzenią, pozostaje transcendentny i niedostępny, to jednak towarzyszy swojemu ludowi, a jego tajemnicza obecność objawia się poprzez widzialne znaki⁷. Kontemplując współcześnie owe pamiątki – znaki i symbole, człowiek może nie tylko przypomnieć sobie wielkie wydarzenia z historii świętej, ale tą drogą dobitniej uświadomić sobie, iż toczy się ona cały czas. Każdy człowiek, niezależnie od tego, w jakich czasach żyje, jest uczestnikiem zbawczej historii i może czerpać z owoców zbawienia.

II. PODSTAWY ANTROPOLOGICZNE

Objasniając pojęcie „piątej Ewangelii” nie można pominąć kwestii antropologicznych. Człowiek jest istotą cielesno-duchową. Zatem przeżywa swoje człowieczeństwo poprzez doznania cielesne i duchowe. Obydwa pierwiastki stanowią w nim nieodłączną całość, wzajemnie się uzupełniają i pozostają w stałych relacjach. Nie można przy tym zapomnieć, że człowiek z natury swej jest ukierunkowany na wieczność. Nieustannie rozwija się i tworzy. Ale swoją pełnię osiągnie jednak dopiero w wieczności, poza tym fizycznym światem. Dlatego też, z drugiej strony, między tym, co cielesne i duchowe, istnieje napięcie. Św. Paweł pisze, że co prawda bytuje on w ziemskim ciele, ale chciałby jak najrychlej je opuścić i znaleźć się „w obliczu Pana” – w sferze ducha – gdzie znajdzie swoje wypełnienie. Stąd też nie ma na tej ziemi trwałego mieszkania. I to stanowi podstawę do określenia człowieka jako przechodnia – pielgrzyma, zmierzającego nieustannie do wiecznego, trwałego celu (2 Kor 5, 6-8)⁸.

Skoro człowiek jest istotą cielesno-duchową, w jego życiu odgrywają ważną rolę takie elementy, jak wyobrażenia i uczucia. Budzone są one przez całą otaczającą go atmosferę, krajobraz (góry, doliny, pola, źródła, rzeki), dźwięki, barwy i kształty, doznania wzrokowe, węchowe i smakowe. Przede wszystkim zaś przeżywanie relacji międzyludzkich. To wszystko może sprzyjać jego wzrastaniu ku wieczności.

⁷ JAN PAWEŁ II, List o pielgrzymowaniu, nr 3-4.

⁸ Por. też 1 P 2, 11.

Przyjrzyjmy się bliżej przynajmniej niektórym wymienionym elementom „cielesnym”, które oddziałują na „ducha”⁹. Odgrywają one istotną rolę w doświadczeniach pielgrzyma nie tylko w Ziemi Świętej. W następnych paragrafach artykułu postaramy się zilustrować przedstawianą kwestię biblijnymi przykładami.

Pielgrzym wyrusza poza własny dom, porusza się w przestrzeni między miejscem swego stałego zamieszkania a miejscem świętym. Ma okazję podziwiać piękno krajobrazu. Piękne jest coś, co podoba się człowiekowi, sprawia mu swoistego rodzaju przyjemność. Św. Tomasz wskazuje przynajmniej trzy warunki piękna przedmiotu: całość – czyli doskonałość, proporcję – czyli harmonię, oraz blask¹⁰. Inni myśliciele wymieniają ponadto wdzięk, majestatyczność i wielorakość (rozmaitość). Doskonały jest przedmiot, któremu nic nie brakuje. Na proporcję składają się stosunki ilościowe i jakościowe, ułożone we wzajemnej harmonii i porządku. Piękne jest to, co nie jest monotonne. Piękno odbiera się m.in. poprzez kontrast między przedmiotami. Blaskiem jest ujawnienie na zewnątrz doskonałości istniejącej w przedmiocie. Świat wyszedł z rąk Boga jako doskonała i harmonijna całość, niezwykle bogaty w gatunki istot żywych i elementów nieożywionych. Nosi w sobie różnorodność, a zarazem harmonię pól, lasów, rzek i istot w nich żyjących. Piękno świata odbija w sobie jego Stwórcę. W każdym swym wymiarze piękno krajobrazu może stawać się drogą człowieka do Boga. Przez piękno natury człowiek poznaje najwyższe piękno samego jej Stwórcy, o ile oczywiście zechce zatrzymać się nad nim w akcie kontemplacji.

Krajobraz cechuje się zmiennym ukształtowaniem terenu. Góry, pagórki kierują uwagę człowieka ku wzniosłym rzeczom. Szczyty górskie w ludzkiej wyobraźni są miejscem obecności Boga. Dlatego nierzadko były one ośrodkami sprawowania kultu, stawiania ołtarzy, ale też szczególnego doświadczenia obecności Boga. Na szczytach chętnie stawia się krzyże, a nawet większe kaplice i sanktuaria. Wznoszenie się w górę wymaga wysiłku. Często kojarzone jest z pokonywaniem duchowych barier, słabości w osiągnięciu wzniosłych wartości. Chrześcijanie mówią o wznoszeniu się na szczyty świętości.

⁹ Por. M. OSTROWSKI, *Rekreacyjne i estetyczne motywy ochrony przyrody*, w: *Mówić o ochronie przyrody. Zintegrowana wizja ochrony przyrody*, red. M. Grzegorzczak, J. Perzanowska, Z. Kijas, Z. Mirek, Kraków: Instytut Ochrony Przyrody PAN, Instytut Studiów Franciszkańskich, Instytut Botaniki PAN 2002, s. 58-67.

¹⁰ *Suma teologiczna*, cz. I, zag. 6, art. 4, http://www.katedra.uksw.edu.pl/suma/suma_1.pdf [dostęp: 15.05.2019].

Elementem krajobrazu są wody – jeziora, rzeki, źródła. Woda jest niezbywalnym warunkiem trwania każdego życia. Ma ona szczególne znaczenie na terenach pustynnych. Z wodą, zwłaszcza źródlaną, kojarzy się czystość i coś, co krzepi. Kąpiel odświeża i sprawia radość. Szum wody uspokaja, łagodzi wewnętrzne napięcia, sprzyja zadumie. To nie przypadek, że woda przyjęta została w chrześcijaństwie jako element sprawowania czynności kultycznych (poświęcenia), a przede wszystkim chrztu świętego. Symbolizuje ona Bożą łaskę, a szczególnie Ducha Świętego (por. J 7, 38-39).

Muzyka wraz ze śpiewem towarzyszy człowiekowi od zarania jego historii. Odzwierciedla ona ludzkie uczucia, ale też te uczucia potęguje. Towarzyszy świętowaniu, tworząc uroczystą atmosferę. Nie tylko w chrześcijaństwie była i jest wyrazem modlitwy.

Wśród doznań zmysłowych znajdują się zapachy. Mogą one być piękne, budzące miłe doznania. Takie są zapachy naturalnych łąk, lasów i wód. Religie świata, także judaistyczna i chrześcijańska, używają kadzideł podczas liturgii. Roznosząca się woń kadzidła symbolizuje rozchodzące się modlitwy, ale też rozprzestrzeniającą się po świecie Ewangelię (por. 2 Kor 2, 14-16). Wyobraża szczęście nieba. Bywają także zapachy odrażające, budzące wstręt. Są one symbolem szatana i zła.

Niezwykle ważnym elementem doświadczenia pielgrzyma jest spotkanie z innymi ludźmi – zarówno pątnikami, jak i lokalnymi mieszkańcami. Tu chodzi już nie tylko o żywe lub martwe elementy przyrody, ale o wejście w relacje z drugim człowiekiem. Truizmem jest stwierdzenie, że człowiek jest istotą społeczną i do pełnego rozwoju potrzebuje rozwoju kontaktów z drugim człowiekiem. Spotkania międzyludzkie są okazją do wielorakich oddziaływań i świadectwa. Ujawnia się to w różnych sferach społecznego życia – w kulturze, obyczajowości i religijnym życiu. Dynamika wiary, żywa modlitwa wspólnoty, pielęgnowanie religijnych zwyczajów stają się znakomitą inspiracją. Świetną ilustracją problemu są tu słowa wypowiedziane przed laty przez Jana Pawła II podczas jego pobytu w Kalwarii Zebrzydowskiej. Nazwał on gromadzącą się od wieków w kalwaryjskim ośrodku pątniczym społeczność pielgrzymów „żywym skarbem wiary”, „rezerwuarem wiary, nadziei i miłości”, z którego on sam wielokrotnie „czerpał”, ubogacając własne religijne życie. Według papieskiego sformułowania modlitwy pątników, ich żywa wiara poniekąd „naniósł się” i zapisały w przestrzeni

sanktuarium, a teraz promieniują swym duchowym bogactwem na innych nawiedzających to sanktuarium¹¹.

Jak zaznaczyliśmy wcześniej, zostały wymienione tylko niektóre elementy otaczającego pielgrzyma widzialnego świata. Przez kontakt z nimi pątnik doznaje przeżyć w sferze fizycznej, w wyobraźni i w uczuciach. Pomaga mu to wszystko w docieraniu i doświadczaniu głębszych spraw ducha. Poniekąd wzmacnia jego przemyślenia, których mógł dokonać już wcześniej, np. poprzez lekturę Pisma Świętego, medytowanie nad religijnymi tekstami, a nawet oglądanie wirtualnych obrazów. Tu wszystko staje się niemal dotykalne, zweryfikowane i sprawdzalne poprzez zmysły.

Istotnym celem pielgrzymki jest nie tyle osiągnięcie i obejrzenie świętych miejsc. Chodzi w niej o dotarcie do duchowych wartości. W kolejnym paragrafie zilustrujemy na kilku przykładach przeżycia pielgrzyma w kontakcie z Ziemią Świętą – „piątą Ewangelią”.

III. OBRAZY „PIĄTEJ EWANGELII” W ZIEMI ŚWIĘTEJ

Będąc w Ziemi Świętej, nie sposób nie doświadczyć jej „mowy”, poczucia, że uzupełnia ona słowa spisane na kartach Ewangelii. Możemy wręcz powiedzieć, że jest czymś więcej, ponieważ gdyby nie było tej Ziemi, nie byłoby Ewangelii¹². To po niej stąpał Jezus Chrystus wraz z uczniami, przechodził przez jej pola, czując zapach świeżego zboża¹³, nauczał na zboczach Góry Błogosławieństw pośród traw i kwiatów¹⁴, spotykał się z uczniami i pływał łodzią po Jeziorze Galilejskim¹⁵. Przemierzał ulice wsi, miasteczek, by w końcu kroczyć drogami Jerozolimy, gdzie miał dokonać zbawienia każdego człowieka. Jak pisał Jan Paweł II: „wszystko w Ziemi Świętej, od jej krańca północnego do południowego, przypomina Chrystusa”¹⁶. To jedyne w swoim rodzaju miejsce, które łączy ze sobą wszystkie zmysły w jedną całość i – jak wspomniano wcześniej – sprzyja pełniejszej

¹¹ Przemówienie w Kalwarii Zebrzydowskiej, 7 czerwca 1979 r., w: *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Przemówienia. Dokumentacja. Tekst autoryzowany*, Poznań–Warszawa: Pallottinum 1979, s. 156.

¹² Por. J. AUGUSTYN, *Medytacje Jerozolimskie. Świadectwo pielgrzyma*, Kraków: WAM 2010, s. 9.

¹³ Por. Mt 12, 1; Mk 2, 23; Łk 6, 1.

¹⁴ Por. Mt 5, 1-2.

¹⁵ Por. Mk 4, 1.

¹⁶ JAN PAWEŁ II, List o pielgrzymowaniu, nr 7.

kontemplacji Słowa Bożego, odkrycia go na każdym kroku pielgrzymki. Sanktuaria, klasztory, miejsca związane z życiem, zbawczą śmiercią, zmartwychwstaniem Jezusa, z Jego Matką i Apostołami, a także innymi postaciami Starego i Nowego Testamentu są jakby relikwiarzami, które ich strzegą¹⁷. To nie tylko budowle, mury i ściany pokazują nam miejsca związane z historią zbawienia, ale to ludzie, których napotkamy na każdym kroku – pobożni Żydzi zdążający na modlitwę pod Mur Płaczu, muzułmanie modlący się na skwerach i rogach ulic, to mieszkańcy Samarii, gdzie nadal wśród nich znajdziemy studnię z „wodą żywą”¹⁸. To piękna przyroda, której różnorodność zachwyca w każdym miejscu. Od pięknej zieleni, bujnej roślinności u źródeł Jordanu, poprzez żyzne pola Galilei ze wznoszącą się nad nią Górą Tabor, po dolinę Jordanu, który biegnąc przez prawie cały kraj, wpada do Morza Martwego, to pustynie, które dają poczucie spokoju, pełne majestatu, różnorodnych form i kolorów¹⁹. To w końcu cztery wielkie zbiorniki wodne, których pielgrzym może doświadczyć w czasie swojej podróży – Jezioro Galilejskie, Morze Śródziemne, Morze Martwe i Morze Czerwone. To również nabożeństwa charakterystyczne dla tego miejsca, różnorodność obrządków, których można doświadczyć w trakcie pobytu. Jak podkreślaliśmy wcześniej, wszystkie wymienione obserwacje i doznania sprawiają, że obraz Ziemi wybranej przez Chrystusa staje się pełniejszy. Choć jest on nie zawsze łatwy do zrozumienia, to jednak, dzięki „zmysłowi wiary”²⁰, możliwy do odczytania przez pielgrzymy i służący pogłębieniu jego wiary. Zatrzymajmy się obszerniej na kilku konkretnych przykładach.

1. BANIAS – CEZAREA FILIPOWA

W Ewangeliach św. Mateusza czytamy o niezwyklej rozmowie Chrystusa z Apostołami, gdy przybyli w okolice Cezarei Filipowej. Jezus pyta, za kogo uważają Go ludzie. Gdy uzyskuje odpowiedź, zapytuje, za kogo uważają Go sami Apostołowie. Odpowiada Piotr: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16). To wyznanie wiary nie pochodzi jednak od samego Piotra. Wy-

¹⁷ Por. J. KRAJ, *Piąta Ewangelia*, w: *Śladami Jezusa. Przewodnik po Sanktuariach Ziemi Świętej*, Jerozolima–Mediolan 2012, s. 5.

¹⁸ Por. J 4, 10.

¹⁹ Inną charakterystyką odznacza się Pustynia Judzka. Jest to pustynia skalista, kamienista, która w zimie zieleni się od drobnej trawy. Inna jest pustynia Negew – z niezwykle bogatą gamą barw piasku, ale też i skał, zajmująca prawie 2/3 kraju.

²⁰ Por. Homilia podczas Mszy św. w Łagiewnikach, s. 73.

dobywa się z jego serca dzięki łasce Ojca, który mu to objawił. Z ust Jezusa pada następnie zapowiedź tego, kim stanie się Piotr, gdy jego już nie będzie pośród nich: „Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą” (Mt 16, 18). Piotr otrzymuje obietnicę od Jezusa, że dostanie w posiadanie „klucze królestwa niebieskiego”, a także władzę „związkiwania” i „rozwiązkiwania” na ziemi, co będzie miało ten sam skutek i w niebie²¹.

Nazwa „Banias” pochodzi od czczonego tutaj w grocie, skąd wypływają wody Jordanu, greckiego bożka Pan (grec. *Paneas*). W roku 26 przed Chrystusem cesarz August ofiarował to miejsce Herodowi Wielkiemu, po nim zaś odziedziczył je jego syn Filip, który nadał mu nazwę Cezarei Filipowej. Przechodziło ono różne koleje losu. W końcu za czasów Konstantyna pojawiło się tu chrześcijaństwo z siedzibą biskupa. Krzyżowcy używali tego miejsca jako twierdzy. Po ich klęsce odeszło ono w niepamięć²².

Współcześnie możemy dojść do wspomnianej grotki, obok której znajdują się małe wgłębienia, mieszczące niegdyś figury innych bożków. Z prawej strony widać fragmenty świątyni, którą wznosił Herod. Wszystko to zostało wykute w potężnej, czerwonej skale. Jej majestat podkreślają padające promienie słońca. Wypływające tu jeszcze niewielkie ciekły wodne łączą się w strumień, który kaskadowo spływa, by później przemienić się w rzekę Jordan. Piękno otaczającej przyrody, skał, drzew, kwiatów, liści, śpiew ptaków, szum wody może napawać serce pielgrzyma spokojem i radością. Otwierając w tym miejscu przytaczaną wcześniej Ewangelię, musi on sobie zadać kilka fundamentalnych pytań, a mianowicie: kim jest dla mnie Jezus Chrystus, za kogo Go uważam oraz czy będę umiał się otworzyć na działanie Boga Ojca, jak św. Piotr, i odpowiedzieć z całą świadomością, że Jezus jest moim Mesjaszem, Synem Boga żywego?²³ W tym miejscu Ewangelia zaprasza pątnika do sięgnięcia w głąb siebie i czerpania ze źródła – nie tyle Jordanu, ile duchowego źródła, którym jest Jezus Chrystus. Dać mu się porwać jak wodom Jordanu, ponieważ tak jak Jordan nie istnieje bez swoich źródeł, tak prawdziwy chrześcijanin nie może istnieć bez Jezusa, który jest dla niego źródłem wiary²⁴.

²¹ Por. Mt 16, 13-20; Mk 8, 27-30; Łk 9, 18-21.

²² Por. D. BALDI, *W Ojczyźnie Chrystusa. Przewodnik po Ziemi Świętej*, Kraków–Asyż: Typografia Porziuncola S. Maria Degli Angeli 1982, s. 321; J. AUGUSTYN, *Medytacje Jerozolimskie*, s. 179.

²³ Por. Mt 16, 16.

²⁴ Por. K.P. KOWALIK, *U źródeł wód Jordanu*, <https://www.opiekun.kalisz.pl/u-zrodel-wod-jordanu/> [dostęp: 30.06.2019].

2. GÓRA KUSZENIA – DŻABAL QURUNTUL

Święty Łukasz opisuje czas, kiedy Jezus przebywa „w Duchu [Świętym] na pustyni” (Łk 4, 1) przez czterdzieści dni, gdzie był kuszony przez diabła. W tym czasie nie jadł i nie pił, dlatego zaczął odczuwać głód. Diabeł wystawia go na pierwszą próbę. Chciał, by Jezus, poprzez zamianę kamienia w chleb, udowodnił, że jest Synem Bożym. Jezus mu odpowiada, że jest napisane: „Nie samym chlebem żyje człowiek” (Łk 4, 4). Kolejno wyprowadza go na górę, gdzie proponuje mu oddanie w posiadanie wszystkich królestw świata, gdyż są mu poddane. Jednak i tym razem Jezus mu nie ulega, ponieważ tylko: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz” (Łk 4, 8). Ostatnim miejscem, do którego diabeł zabiera Jezusa, by poddać go próbie, jest narożnik świątynny. Również w tym miejscu diabeł nie uzyskuje satysfakcjonującej odpowiedzi, dlatego odstępuje od Jezusa, ale – jak zaznacza Ewangelista – „aż do czasu” (Łk 4, 13)²⁵.

Biblijną Górę Kuszenia utożsamia się z miejscem położonym w niewielkiej odległości od centrum Jerycha, w którym znajduje się klasztor greckich mnichów prawosławnych, wyglądający jakby był przyczepiony do skały. Powstał on pod koniec XIX wieku, tuż pod szczytem góry. Znajduje się tu grotta, w której w trakcie swojego postu miał przebywać Jezus. Sama góra jest uświęcona modlitwą Ojców Pustyni. Do klasztoru idzie się ścieżką, następnie schodami. Po przekroczeniu bramy wchodzimy na teren klasztoru, gdzie czujemy gościnność i życzliwość zamieszkałych tam mnichów. Ich wygląd przypomina mieszkających tu przed wiekami Ojców Pustyni. Skromni, ubodzy, emanujący skupieniem modlitewnym i pobożnością²⁶, stają się wzorem dla współczesnego pielgrzyma, który – tak jak Jezus dwa tysiące lat temu – jest ciągle wystawiany na próbę. W klasztorze znajduje się kaplica z przepięknym ikonostasem, a w niej schodki, po których można wejść do miejsca, gdzie według tradycji znajduje się kamień, na którym miał spoczywać Jezus w trakcie pobytu na pustyni. Cisza, spokój, wręcz wyczuwalne lekkie napięcie stawianych pokus i prób. Gdy pielgrzym podejdzie do okna, może zobaczyć imponujący widok, jaki rozpościera się przed jego oczyma. Uprawne pola, zieleń, rozległe miasto Jerycho, ścielące się u stóp góry, i ciepły podmuch wiatru, który smaga twarz. W tym miejscu warto zadać sobie kilka pytań. Mianowicie, czy tak jak Jezus umiem wytrwać w chwili ciszy, skupienia nie tylko na modlitwie, ale i w codziennym życiu?

²⁵ Por. Łk 4, 1-13; Mt 4, 1-11; Mk 1, 12.

²⁶ Por. J. AUGUSTYN, *Medytacje Jerozolimskie*, s. 183.

Co jest moim bożkiem, komu tak naprawdę służę? Co jest dla mnie największą pokusą i jak sobie z nią radzę? Czy tak jak Jezus potrafię znaleźć odpowiedź na podszepty szatana w słowie Bożym? Czy potrafię Bogu zaufać? Z tymi pytaniami pozostawia nas Góra Kuszenia, a odpowiedzią na nie jest tylko Chrystus i jego zachowanie wobec kuszącego Go szatana. On jest pewny, ufa Ojcu bezgranicznie, co daje mu spokój, wytrwanie i siłę, by odeprzeć działanie złego²⁷.

3. WIECZERNIK

Dzieje Apostolskie mówią o apostołach, którzy w dzień Pięćdziesiątnicy trwali na modlitwie w Wieczerniku²⁸. Byli oni już po wydarzeniach Paschalnych i Wniebowstąpieniu Jezusa. Nagle dał się słyszeć wielki szum, ukazały się im języki ognia i zostali napełnieni Duchem Świętym. Otrzymali dar mówienia obcymi językami, czym wprawili w zdumienie pobożnych Żydów „ze wszystkich narodów pod słońcem”, którzy w tym czasie przebywali w Jerozolimie (Dz 2, 5). Wiedzieli oni, że apostołowie są z pochodzenia Galilejczykami, którzy nie znają innych języków obcych, a oni z odwagą właśnie w nieznanym przez siebie językach głoszą „wielkie dzieła Boże”²⁹.

Sala na górze, w której miało miejsce to wydarzenie, dziś znajduje się w rękach Żydów, jednak już od początku była naznaczona konfliktem. Było to jedno z nielicznych miejsc, które ocalało w trakcie najazdu przez Rzymian w 70 roku. Biskup Euzebiusz, który żył w IV wieku, wspomina, że ocalały tylko nieliczne domy i kościół, gdzie apostołowie po wniebowstąpieniu Jezusa zatrzymali się w sali na górze. Wieczernik przechodził różne koleje losu. Od 1552 roku franciszkanie musieli oddać go muzułmanom³⁰. W miejscu tym powstał meczet, a jego ślady – bogato zdobiony Mihrab (nisza w ścianie, która wskazuje kierunek, gdzie znajduje się Mekka) – można zobaczyć także obecnie. Współczesne pomieszczenie, które ma charakter średniowiecznej gotyckiej sali, w 1948 roku zostało przejęte przez Żydów i tak pozostaje do dzisiaj.

²⁷ Por. S. BIEL, *Medytacje biblijne. Góra Kuszenia*, <http://gorka.jezuici.pl/2017/02/gorka-kuszenia/> [dostęp: 22.07.2019].

²⁸ W Dz 1, 12-14 możemy przeczytać, że po Wniebowstąpieniu Apostołowie udali się z powrotem do Jerozolimy i weszli do sali na górze, gdzie wspólnie wraz z Maryją trwali na modlitwie.

²⁹ Por. Dz 2, 1-11.

³⁰ Por. E. ALLIATA, E. BERMEJO, G.C. BOTTINI, L. CIGNELLI, A. SOBKOWSKI, *Śladami Jezusa. Przewodnik po Sanktuariach w Ziemi Świętej*, Jerozolima–Mediolan 2012, s. 108.

Szczególnym dniem w roku, upamiętniającym Zesłanie Ducha Świętego, jest dzień, w którym chrześcijanie, wraz z przedstawicielami Kustodii Ziemi Świętej, spotykają się w Wieczerniku na wspólnej modlitwie³¹. Jak apostołowie w dniu Pięćdziesiątnicy, którzy trwali na modlitwie we wspólnocie, tak też współcześnie, pomimo mnogości języków, pielgrzymi wspólnie modlą się tutaj. Pośród gregoriańskich śpiewów psalmów i hymnów, w wielkim skupieniu, myśli obecnych kierują się ku wspólnocie rodzącego się Kościoła. Punktem kulminacyjnym jest wspólne odmówienie modlitwy *Ojciec nasz*. Każdy odmawia go w swoim ojczystym języku. To piękne współbrzmienie modlitwy, pomimo rozmaitych języków, sprawia, że można poczuć się tak jak Apostołowie, gdy otrzymali dar Ducha Świętego, a którzy pomimo inaczej brzmiącej mowy, ciągle i niezmiennie, aż do końca swoich dni świadczyli o Jezusie Zmartwychwstałym.

IV. PASTORALNE IMPLIKACJE

Pielgrzymka – bardziej niż inne formy pobożności – odpowiada podstawowej antropologicznej prawdzie o tym, że człowiek jest istotą złożoną z duszy i ciała. Swoją religijność pątnik wyraża nie tylko sercem, ale całym swym *fizys*. Nazywa się ją niekiedy „modlitwą stopami”³². Jak wcześniej wskazywaliśmy, w pielgrzymce grają rolę ludzkie doznania: wzrokowe, słuchowe, a nawet zapachowe. Pielgrzym porusza się w geograficznej i przyrodniczej przestrzeni. Stopami dotyka drogi, która prowadzi pośród rozmaitych kształtów terenu. Wzrokiem ogarnia piękno natury, różnorodność jej kształtów i barw. Słucha śpiewu ptaków, szumu drzew i wód. Chłonie zapachy lasów, łąk i kwiatów. Podziwia piękno religijnych budowli i pomników kultury. Wszystko to dostarcza mu przeżyć mocno zapadających w świadomości, mogących zarazem wpływać na jego religijność i wiarę³³.

³¹ Oprócz dnia Zesłania Ducha Świętego chrześcijanie na oficjalnej, wspólnej modlitwie spotykają się w Wieczerniku w Wielki Czwartek na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy, która również tam miała miejsce.

³² Por. E. MIELEBRINK, *Beten mit den Füßen*, Düsseldorf: Verlag Butzon & Bercker, Klens-Verlag 1993.

³³ Por. M. OSTROWSKI, *Ekologia w oczach turysty i pielgrzyma*, w: *Mówić o przyrodzie. Zintegrowana wizja ochrony przyrody*, red. A. Dyduch-Falniowska, M. Grzegorzczak, J. Perzanowska, Z. Kijas, Z. Mirek, Kraków: Instytut Ochrony Przyrody PAN, Instytut Studiów Franciszkańskich, Instytut Botaniki PAN 2001, s. 53-66.

Powróćmy jeszcze raz do listu Jana Pawła II o pielgrzymowaniu. Autor, powołując się na osobiste doświadczenia, pisze o poszukiwaniu przez pielgrzymów śladów Boga na ziemi, „wypatrując ich niejako na kamieniach, na górach i wodach, które tworzyły scenerię ziemskiego życia Syna Bożego”, po to, by odnaleźć „żywą pamiątkę Chrystusa”³⁴. Przemierzając Ziemię Świętą, ogarniając wzrokiem jej krajobraz, ukształtowanie, przyrodę żywą i nieożywioną, pielgrzym łatwiej wyobrazi sobie sceny z życia Jezusa i zrozumie głębię tamtych wydarzeń. Pojmie Jego przypowieści, w których tak wiele przykładów jest zapożyczonych z życia mieszkańców Palestyny i tamtejszej przyrody. Uchwyci wieloaspektowe analogie ewangelicznego nauczania. Jak pisze N. Bux, tam „obraz Syna Bożego i Syna Człowieczego przyjmuje postać widzialnych jeszcze do dziś śladów Jego obecności [...]”. W żadnej części świata nie rozumie się tak, jak w Ziemi Świętej, że życie wieczne zaczyna się już tu na ziemi”³⁵. Ziemia ta jest swego rodzaju epifanią tajemnic, które tam się dokonały, rodzajem pośrednika między wydarzeniami zbawczymi, które miały miejsce w historii, a trwającym dziś życiem wiary. Nadal kształtuje człowieka – pielgrzyma, który z pobożną uwagą ją nawiedza. Naturalnie człowieka, który jest zdolny do odpowiedniego wysiłku kontemplacji bogactwa ukrytego na jej obszarze. To, co dotyczy Ziemi Świętej, w równej mierze można odnieść do wielu innych miejsc odwiedzanych przez pielgrzymów. Miejsc zawierających pamiątki związane z życiem Apostołów, pierwszych chrześcijan, świętych męczenników i wyznawców. Ogarniając rzeczowe pamiątki, łatwiej jest pielgrzymowi wniknąć w rzeczywistości duchowe oraz przesłanie, jakie pozostawiły minione pokolenia chrześcijan³⁶.

Zadaniem duszpasterstwa jest takie kształtowanie programu pielgrzymowania, by umożliwić wymieniane wyżej doświadczenia. Duszpasterz bądź przewodnik pielgrzymkowy dyskretnie kieruje uwagę na różne elementy na-

³⁴ *List o pielgrzymowaniu*, nr 4.

³⁵ *Oglądać oblicze Jezusa w Ziemi Świętej*, w: *Tajemnica Trójcy Świętej*, red. L. Balter SAC, Poznań: Pallottinum 2000, s. 259-273, Kolekcja Communio, t. XIII.

³⁶ Przykładowo: Paweł VI nazwał Rzym „wielkim relikwiarzem” apostołów i męczenników, który pozwala powrócić do początków Kościoła (Przemówienie do uczestników I Kongresu diecezjalnego Rzymu na temat duszpasterstwa turystyki, Rzym 12 VI 1969, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański” 15(1971), nr 8-9, s. 265). Jan Paweł II kojarzył nawiedziny jerozolimskiego Wieczernika z miastem Rzymem. Mówił o następcy św. Piotra rezydującym w Rzymie, stolicy Kościoła – miejscu męczeństwa Księcia Apostołów – który powinien wracać do tej przestrzeni, gdzie sam Apostoł po raz pierwszy usłyszał wezwanie do głoszenia dobrej nowiny. Pozwala ono papieżowi cofać się do historii, sięgać do samych źródeł Kościoła i korzeni jego posługi (cyt. za: *List o pielgrzymowaniu*, nr 8).

wiedzanego miejsca. Objasnia ich symbolikę, ale przede wszystkim związek z biblijnym wydarzeniem. Może tu nastąpić wspólne odczytanie odpowiednio dobranych tekstów biblijnych ze stosownym objaśnieniem. Jeśli jest obecny kapłan, objaśnienie przybiera formę homilii. Można też podsunąć wybrane teksty do osobistej medytacji, zawsze jednak z wcześniejszym objaśnieniem. Najlepszą sytuacją byłoby połączenie obydwu wariantów. Wcześniejsze punkty niniejszego artykułu dały przykłady doboru tekstów biblijnych związanych z konkretnymi miejscami biblijnymi.

Do biblijnej medytacji, na podobnej zasadzie, dobiera się stosowne śpiewy i teksty modlitw. Cenną formą są modlitwy spontanicznie wypowiediane przez pielgrzymów. Taka modlitwa przybiera jeszcze wyraźniej kształt dialogu. Wezwania modlitewne zwykle odzwierciedlają osobiste przeżycia pielgrzymów.

Zalecaną formą spotkania z biblijnym miejscem jest nabożeństwo odnowy sakramentów. Przykładowo w miejscu chrztu Chrystusa nad Jordanem praktykuje się odnowę przyrzeczeń chrzcielnych, w Kanie Galilejskiej odnowę przyrzeczeń małżeńskich. W Wieczerniku można dokonać odnowy przyrzeczeń kapłańskich. Kościelne księgi liturgiczne zawierają teksty odpowiednie do tych celebracji. We wszystkich wymienionych przypadkach celebracje przybierają kształt znanych i zalecanych w Kościele nabożeństw biblijnych.

Trzeba tu dodać niezbędną uwagę. Warunkiem koniecznym jest brak pośpiechu i rezerwacja wystarczającego czasu na tego rodzaju refleksję. Niestety pośpiech bywa jednym z głównych grzechów programów pielgrzymkowych. Istnieje przekonanie, że za ilością nawiedzanych miejsc pójdzie jakoś pątniczych przeżyć. Jednak to przekonanie jest błędne. Owszem, pielgrzymi obejrzą wiele miejsc, ale ich ogląd będzie powierzchowny i płytki. Interioryzacja treści i obrazów zawsze potrzebuje spokojnego czasu.

Duszpasterstwo wypracowało szereg wzorów nabożeństw dostosowanych do odpowiednich biblijnych miejsc. Pomagają one „czytać Ziemię Świętą jako Piątą Ewangelię”³⁷. Temu zadaniu służą także i inne narzędzia. Są nimi np. rekonstrukcje i modele budowli oraz miast z czasów biblijnych, sprzętów i ubiorów³⁸. Trzeba bowiem mieć w pamięci, że do dziś zachowały się bar-

³⁷ Na przykład „*Pamiętka Pana*” w *Ziemi Świętej*, wybór tekstów i oprac. ks. J. Janicki, Poznań: Pallottinum 1993; *Śladami Jezusa. Przewodnik po sanktuariach Ziemi Świętej*, Milano: Edizioni Terra Santa 2012.

³⁸ Takie rekonstrukcje można spotkać np. w muzeum Izraela i w Twierdzy Dawida w Jerozolimie.

dzo nieliczne oryginały. Choć z drugiej strony wśród ortodoksyjnych Żydów oraz w liturgii sprawowanej w dzisiejszych synagogach można spotkać zwyczajnie, formy modlitw i sprzęty z czasów Starego Testamentu. Nie zawsze jest jednak do nich dostęp. Osiągalne są filmy i pokazy multimedialne obrazujące problematykę biblijną. Prezentuje je m.in. Komisariat Ziemi Świętej³⁹. Z pewnością będą się rozwijać inne pomocne narzędzia, wykorzystujące choćby techniki internetowe. Cenne będzie zaprogramowanie w pielgrzymce odwiedzenia ośrodków ofiarujących tego rodzaju prezentacje.

BIBLIOGRAFIA

- ALLIATA Eugenio, BERMEJO Enrique, BOTTINI Claudio, CIGNELLI Lino, SOBKOWSKI Abraham, Śladami Jezusa. Przewodnik po Sanktuariach w Ziemi Świętej, Jerozolima–Mediolan: Edizioni Terra Santa 2012.
- AUGUSTYN Józef, Medytacje Jerozolimskie. Świadczenie pielgrzyma, Kraków: WAM 2010.
- BALDI Donato, W Ojczyźnie Chrystusa. Przewodnik po Ziemi Świętej, Kraków–Asyż: Tipografia Porziuncola S. Maria Degli Angeli 1982.
- BIEL Stanisław, Medytacje biblijne. Góra Kuszenia, <http://gorka.jezuici.pl/2017/02/gorakuszenia/> [dostęp: 22.07.201].
- Bóg bogaty w miłosierdzie. Jan Paweł II w Ojczyźnie, 16-19 sierpnia 2002, Kraków: Wyd. M 2002.
- BUX Nicola, Oglądać oblicze Jezusa w Ziemi Świętej, w: Tajemnica Trójcy Świętej, red. J. Balter SAC, Poznań: Pallottinum 2000, s. 259-273, Kolekcja Communio, t. XIII.
- JAN PAWEŁ II, Homilia podczas Mszy św. w Łagiewnikach, 17.08.2002, w: Bóg bogaty w miłosierdzie. Jan Paweł II w Ojczyźnie, 16-19 sierpnia 2002, Kraków: Wyd. M 2002, s. 71-78.
- JAN PAWEŁ II, List apostolski „Rosarium Virginis Mariae”, Rzym 16.10.2002.
- JAN PAWEŁ II, List o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia, Watykan 29.06.1999.
- JAN PAWEŁ II, Przemówienie w Kalwarii Zebrzydowskiej, 7 czerwca 1979 r., w: Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski, Przemówienia. Dokumentacja. Tekst autoryzowany, Poznań–Warszawa: Pallottinum 1979, s. 154-157.
- KOWALIK Krzysztof P., U źródeł wód Jordanu, <https://www.opiekun.kalisz.pl/u-zrodel-wod-jordanu/> [dostęp: 30.06.2019].
- MIELEBRINK Egon, Beten mit den Füßen, Düsseldorf: Verlag Butzon & Bercker, Klens-Verlag 1993.
- OSTROWSKI Maciej, Ekologia w oczach turysty i pielgrzyma, w: Mówić o przyrodzie. Zintegrowana wizja ochrony przyrody, red. A. Dyduch-Falniowska, M. Grzegorzczak, J. Perzanowska, Z. Kijas, Z. Mirek, Kraków: Instytut Ochrony Przyrody PAN, Instytut Studiów Franciszkańskich, Instytut Botaniki PAN 2001, s. 53-66.

³⁹ Na przykład *Doświadczenie Zmartwychwstania. Muzeum Grobu i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa w Jerozolimie*, CD wydany przez Fundację Komisariat Ziemi Świętej.

- OSTROWSKI Maciej, Rekreacyjne i estetyczne motywy ochrony przyrody, w: Mówić o ochronie przyrody. Zintegrowana wizja ochrony przyrody, red. A. Dyduch-Falniowska, M. Grzegorzczak, J. Perzanowska, Z. Kijas, Z. Mirek, Kraków: Instytut Ochrony Przyrody PAN, Instytut Studiów Franciszkańskich, Instytut Botaniki PAN 2002, s. 58-67.
- PALLA Alfred J., Całun Turyński, Warszawa: Wyd. Świat Książki 2008.
- „Pamiętka Pana” w Ziemi Świętej, wybór tekstów i oprac. ks. J. Janicki, Poznań: Pallottinum 1993.
- SCHIATTI Lamberto, Całun Turyński, Częstochowa: Wyd. św. Pawła 2000.
- Tajemnica Trójcy Świętej, red. L. Balter SAC, Poznań: Pallottinum 2000, s. 259-273, Kolekcja Communio, t. XIII.
- VANDENBERG Philipp, Piąta Ewangelia, Katowice: Wyd. Sonia Draga 2017.

ZIEMIA ŚWIĘTA – „PIĄTA EWANGELIA”
W ODNIESIENIU DO PIELGRZYMOWANIA

Streszczenie

„Piątą Ewangelią” nazywa się materialne i niematerialne pamiątki z terenu współczesnej Ziemi Świętej – budowle, krajobrazy, przyrodę, zwyczaje pielęgnowane do dziś, atmosferę społeczną – pozwalające lepiej zrozumieć natchnione teksty biblijne. Autorzy udowadniają słuszość terminu. Wykazują, że choć stosuje się go głównie w duszpasterstwie pielgrzymów, nie jest on pozbawiony teologicznych podstaw. Człowiek przeżywa swą wiarę także w sferze cielesnej. Zmysłowe doznania związane z pobytem w Ziemi Świętej pomagają mu w docieraniu do spraw duchowych i formują jego wiarę. Artykuł ilustruje poruszaną kwestię kilkoma praktycznymi przykładami. W ostatnich akapitach sformułowano postulaty pastoralne, pokazując, w jaki sposób można skutecznie wykorzystać w duszpasterstwie pielgrzymów przeżycie spotkania z krajem, w którym miały miejsce biblijne wydarzenia.

Słowa kluczowe: „piąta Ewangelia”; Ziemia Święta; teologia przestrzeni; antropologia pielgrzymki; duszpasterstwo pielgrzymów.